

Artur Borkowski

## Rzeźbiarz powietrza. Teatr Jerzego Leszczyńskiego

**Bartosz Wijatkowski ma 12 lat. Od dwóch jest mimem. - Spodobały mi się ćwiczenia rozciągające i ta nutka żartu, którą pan Jurek zawsze wprowadzał do zajęć z pantomimy. Joanna Rutkowska jest nauczycielem plastyki i dobrym duchem nieistniejącego od roku Teatru Wizji i Ruchu. Wcześniej partnerowała na scenie jego twórcy Jerzemu Leszczyńskiemu. Bartek i Asia z grupą przyjaciół przygotowali wieczór poświęcony wielkiemu artyście.**

Teatr Wizji i Ruchu powstał w 1969 roku i stał się jedną z najciekawszych scen eksperymentalnych, na których podstawowym środkiem wyrazu jest ludzkie ciało. Czerpiąc z pantomimy klasycznej Jerzy Leszczyński rozbudował jej alfabet o dokonania japońskiego teatru NO i hinduskiego kathakali oraz środki ekspresji charakterystyczne dla baletu, modern dance czy nawet akrobatyki. W oparciu o "ruch utajony" i "ruch zwolnionej taśmy" stworzył nowy, nieznany dotychczas styl zwany odąd "teatrem wizji i ruchu".

---

Twórczość Norwida, Alberta Camusa, Jamesa Joyce'a, Szekspira stała się inspiracją i tworzywem do przedstawień teatru. Po pomysłach do spektakli Leszczyński sięgał także do malarstwa van Gogha, Piotra Breughla Starszego, Salvadora Dali, Jacka Malczewskiego, Michała Anioła. Nieodłącznym elementem sztuk była muzyka, którą pisali i nagrywali. Józef Skrzek z SBB, Romuald Lipko z Budką Suflera, Czesław Niemen, Krzysztof Ścierański, Mieczysław Jurecki.

Teatr Wizji i Ruchu znany był m.in. w Stanach Zjednoczonych, Czechosłowacji, na Węgrzech, w Indiach. Jerzy Leszczyński zrealizował 30 pełnowymiarowych spektakli, pięć filmów fabularnych oraz 22 widowiska telewizyjne. Wiele z nich zdobyło nagrody w kraju i daleko poza jego granicami.

W latach siedemdziesiątych zrodził się pomysł pantomimy "Idzie, skacząc po górach": stary odchodzi, młody zajmuje jego miejsce ucząc się od wielkiego mistrza prawd o miłości, śmierci, pożądaniu. Spektakl, w wersji nieostatecznej, został wystawiony 8 maja ubiegłego roku. Premiera widowiska została zaplanowana na 13 grudnia 2008 roku, miesiąc wcześniej Jerzy Leszczyński zmarł.

- Postanowiliśmy, w pewnym sensie, dokończyć sztukę "Idzie, skacząc po górach", którą Jerzy nazywał swoim testamentem. To, co pokażemy ciałami - my jego uczniowie (Katarzyna Kruk, Katarzyna Kuzdralińska, Justyna Brzana, Anna Józwick, Bartosz Wijatkowski) nazwaliśmy "Szliśmy, skacząc po górach". Nie będzie to typowy spektakl, a raczej impresje dedykowane twórcy Teatru Wizji i Ruchu - mówi Joanna Rutkowska.

Genialnego artystę oraz atmosferę teatru przypomni także wystawa zdjęć ze spektakli oraz plakaty teatralne autorstwa Andrzeja Pągowskiego, Jerzego Janiszewskiego, Zofii Kopel-Szulc i Henryka Szulca. W czasie jutrzejszego wieczoru z pantomimą w Chatce Żaka, wyświetlony zostanie film "Rzeźbiarz powietrza" oraz wyemitowane fragmenty audycji "Kafejka uważności", nagranej w Radiu Lublin, w której Jerzy Leszczyński mówi o sprawach najważniejszych. . .

*"Szliśmy, skacząc po górach". Czwartek, 26 listopada, Chatka Żaka. Godz. 18. Wstęp wolny*